

Głogów 18.01.2024

Pani Barbara Nowacka
Minister Edukacji Narodowej

(List otwarty)

Z dużym niepokojem przyjąłem informację, że już od 1 września tego roku ma być „odchudzona” podstawa programowa z wielu przedmiotów. Sama idea ulżenia uczniom (i nauczycielom!) poprzez eliminację niektórych dotąd obowiązkowych elementów podstawy programowej jest mi bardzo bliska i gorąco ją popieram. Podstawa programowa jest przeładowana i nie bardzo wiadomo dlaczego każdy prawnik czy historyk w Polsce musi umieć obliczać deficyt masy oraz energię wiązania wszystkich jąder atomowych. To tylko przykład z mojego fizycznego podwórka.

Jednak polski system edukacji – po ośmiu latach nieustannych wstrząsów i ciągłej niepewności – jak powietrza potrzebuje **spokoju** i **stabilności**. Dlaczego nowe – mam nadzieję lepsze – czasy dla edukacji w Polsce mają się znów zacząć od chaosu? Jak można sensownie zmienić (bo to przecież będzie zmiana) podstawę programową i zarazem wdrożyć te zmiany w kilka miesięcy?

Sama debata w gronie ekspertów powinna trwać z pół roku. Tyleż czasu trzeba potem na wprowadzenie ustalonych zmian w życie. Trzeba przecież przeszkolić wszystkich nauczycieli, jak mają sobie poradzić na przykład ucząc według nowej okrojonej podstawy na podstawie dotychczasowych podręczników.

Mam głęboką nadzieję, że nie zechce Pani wejść w stare buty poprzedniczki **Anny Zalewskiej**, która ogłosiła wielką reformę systemu oświaty, a potem przeprowadziła krótkie, zupełnie pozorowane konsultacje. Niech „nowe” w edukacji nie zacznie się od błędów „starego”. O to Panią Ministrę serdecznie proszę, jak miemam, nie tylko we własnym imieniu.

Ludwik Lehman



Nauczyciel fizyki w 2 LO w Głogowie
Działacz NSZZ „Solidarność” Oświaty